

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 3 WRZESNIA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępno.

Sprawy polskie.

Rozgłoszenie Osi powtarzają komentarz V.B. do słów gen. Sosnkowskiego, /Kon.por.2.IX/ jako dowód, że Niemcy były zmuszone do rozpoczęcia wojny. Moskwa w swej audycji w języku rosyjskim, poświęca dużo miejsca dywizji im.T.Kościuszki i drugiej nowo-utworzonej dywizji, która nosi miano Dąbrowskiego. Ciekawa jest audycja portugalska, dająca wyraz głębokiej sympatii dla narodu polskiego, "traktowanego przez swych wrogów w sposób szczególnie okrutny".

Sprawy ogólne.

Na uwagę zasługują audycje Rzymu, podkreślające z okazji rocznicy początku wojny "krzywdy Traktatu Wersalskiego", których ofiarą była Italia.

I.

Dotyczące Polski.

WROCLAW, po niemiecku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.21.00.

Obchodzimy dziś czwartą rocznicę powrotu Gdańska do Rzeszy. Pomimo zawieruchy wojennej odbudowa społeczna w tym okresie była przykładna. Złóbki partji N.S. znacznie zostały powiększone. Jest ich obecnie 700 zamiast 50. Od 1-go września 1939 r. przeszło 4.000 matek wysłano ze wsi i fabryk miesięcznie do uzdrowisk N.S. Organizacje społeczno Gau Gdańsk - Prusy Zachodnie ugościły 40.000 dzieci z Rzeszy na czterotygodniowym pobycie wakacyjnym.

CALAIS, po angielsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.17.15.

Pogadanka Anny Thomas p.t. "Los Polaków pod jarzmem rosyjskim". Autorka cytuje "Nineteenth Century," w którym Elma Dangerfield opisuje cierpienia Polaków w Polsce wschodniej w roku 1939. Polaków odtransportowano do Rosji wraz z rodzinami i użyto ich jako rolników. Podróż trwała 18-cio dni, była straszliwie wyczerpująca, poczem zmuszono mężczyzn i kobiety do ciężkiej 11-to godzinnej pracy, dając im jedy - nie kupaśniak. Ludzie ci musieli sypiać wraz ze zwierzętami, gdyż tylko w ten sposób uratować się mogli przed chłodem. Los miliona kobiet i dzieci, deportowanych do Rosji, gorszy jest niż śmierć. Kiedy ambasada polska

zorganizowała ośrodki pomocy, Rosjanie zamknęli je, pod pretekstem, że wszyscy ci Polacy są obecnie obywatelami sowieckimi. Panna Angielka, której mąż był Polakiem, opowiadała mi, że bolszewicy kazali pokazywać sobie ręce i rozstrzeliwali tych, których ręce nie wykazywały śladów pracy.

ZEESSEN, po portugalsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.21.15.

Dr.Eca w swej pogadance o wierze Niemców w zwycięstwo mówi m.inn. : "Dnia 1-go września 1939 r. Niemcy zmuszone były użyć siły wobec Polski, a naturalne aspiracje Niemiec posłużyły jako pretekst dla W.Brytanji, aby wypowiedzieć wojnę. Hitler przewidział plan bolszewicki szerzenia chaosu na całym świecie, wobec czego dla zabezpieczenia się przed Rosją zawarł pakt z Italią i Japonją".

TRANSOCEAN, po angielsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.19.05.

Generał hrabia Stillfried omawia wypadki wojenne z okazji czwartej rocznicy wybuchu wojny. Mówiąc o Francuzach podkreśla, że "pokonanie Polski w ciągu 16-stu dni powinno było wroga skłonić do lepszej oceny sytuacji; lecz wróg czuł się bezpieczny za swemi silnemi fortyfikacjami, powinien swój liczebnej przewagi w ludziach i sprzęcie. Wrogowie Niemiec przypuszczali, że potrafią okrążyć Niemcy i zdusić je za pomocą blokady tak, jak podczas poprzedniej wojny".

RZYM, po węgiersku, D-t.B.B.C., 1.IX. g.16.40.

Wciąż jeszcze szalejąca wojna światowa, której końca nie widać, wybuchła lat temu cztery w związku ze sporom niemiecko-polskim o Gdańsk. Sprawa ta urosła do rozmiarów wojny europejskiej dzięki interwencji W.Brytanji i Francji. Tak więc konflikt zbrojny, z początku ograniczony do ziem polskich, stał się dramatem światowym, szczególnie kiedy zainterweniowały St.Zjednoczone. /Następują rozważania na temat krzywd Traktatu Wersalskiego, porównaj II,/.

MOSKWA, po rosyjsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.10.15.

Prawda, Izwiestja, i Krasnaja Zwiezda ogłosiły korespondencję swych współpracowników z okazji wyruszenia pierwszej polskiej dywizji im.T.Kościuszki na front. Major Milecki, korespondent "Krasnoj Zwiezdy" pisze : "Pułki w pełnym szyku i z pełnym oporządzeniem ruszyły w formacjach bojowych. Był to widok imponujący. Żołnierze polscy posiadają najnowocześniejszą broń. Wszyscy, ci, którzy byli świadkami wyruszenia pułków polskich na front, zdają sobie sprawę z tego, że Zw. Sowiecki zrobił wszystko, aby wyposażyć jednostki polskie, które niebierpliwiły się do boju." Korespondent Izwiestji tow.Antonow, pisze o oficerach i żołnierzach dywizji polskiej : "Niędnawieść dla wroga zjednoczyła tutaj ludzi o najbardziej odmiennych przekonaniach politycznych. Pragnienie walki uczyniło różnice partyjne rzeczą uboczną. Wczorajsi wrogowie stali się dzisiaj braćmi".

Przewodnicząca Z.P.P., Wanda Wasilowska apelowała w swem przemówieniu pożegnaniym do oficerów i żołnierzy dywizji, ażeby pomagali bohaterskiej armii czerwonej w pomszczeniu wszystkich cierpień narodu polskiego. Oficerowie i żołnierze pierwszej dywizji są w chwili wyruszenia na front zdeterminowani na pobicie wspólnego wroga ramię przy ramieniu z armją czerwoną. Korespondenci Prawdy

Iwanow i Makarenko piszą : "Dywizja wyrusza na front, lecz nowe oddziały już się tworzą. Na miejsce pierwszej dywizji, pierwszy korpus polski został zawiazany. Druga dywizja polska nosić będzie imię generała Jana Henryka Dąbrowskiego, wielkiego wodza polskiej armji i współtowarzysza Kościuszki"

LIZBONA, po portugalsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.13.00.
W związku z czwartą rocznicą wybuchu wojny Corroia Marques pisze w gazecie "A Voz": "Narody które najbardziej uciórpiły od wojny zasługują na szczególne współczucie. Powinniśmy złożyć hołd narodowi polskiemu, który jako pierwszy uciórpił, ponieważ wrogowie jego traktowali go ze szczególnym okrucieństwem. Nowa wiara i kultura, które są wkładem Słowian w cywilizację zachodu i chrześcijaństwa skłania nas do zwrócenia szczególnej uwagi na ich bohaterskie ofiary, o których Salazar mówił w swym orędziu z dnia 9-go października 1939 r. Wyraził on wówczas sympatię i współczucie z narodem polskim, jego duchem ofiar- nym i jego patriotyzmem."

ANKARA, po turecku, D-t.B.B.C., 1.IX. g.17.30.
W krótkiej pogadance, w której wyraża się przeko- nanie, że sprzymierzeni posiadają obecnie przewagę, zawartych jest parę słów o inwazji niemieckiej na Polskę, poprzedzo- nych przeglądem wypadków z dziejów Niemiec od roku 1933.

II.

O g ó l n o .

RZYM, po węgiersku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.16.40.
Druga wojna światowa miała swe przyczyny polityczne i gospodarcze, źródła jej leżały w niesprawiedliwości zawartej w Traktacie Wersalskim. Włochy złożyły wiele ofiar krwi, lecz okazało się, że poniesione zostały jedynie na korzyść trzech innych zwycięskich mocarstw, podczas gdy potraktowano samo Włochy, tak jak się traktuje narody zwyciężone. Niewolno nam nigdy zapomnieć tego faktu, tej zbrodni, której dopuścili się autorzy Traktatu Wersalskiego, inspirowanego egoizmem, skąpstwem i ignorancją.

MOSKWA, po rosyjsku, D-t.B.B.C., 1.IX.g.10.00.
Gazeta turecka "Turk Sozu" wysmiewa żalosno usiło- wania propagandy niemieckiej, mające na celu przedstawienie klęsk militarnych na froncie sowieckim i na Sycylii jako sukcesów. Gazeta twierdzi, że ofensywa armji czerwonej i oku- pacja Sycylii przez sprzymierzonych miała znaczenie nie tylko militarne lecz i polityczne. Wypadki te związane są przy- czynowo z obaleniem Mussoliniego ; podminowały również morale ludności niemieckiej i zniszczyły nadzieje niemieckie na zwycięstwo.

Sprawy polskie.

Po kilku-tygodniowej przerwie wznowiła swe audycje rozgłośnia Swit. Między tą rozgłośnią a rozgłośnią sowiecką im. T. Kościuszki rozpetala się ostra polemika. Swit ostrzeża przed komunistami z P.P.R. dążącymi do sprowokowania powstania dnia 1-go września, wysuwając także zarzut bezpośredniego współdziałania z Niemcami. Stacja im. T. Kościuszki odpowiada w sposób dosadny i ujmuje się za P.P.R.

Ostry artykuł zamieszcza czasopismo sowieckie "Wojna a klasa pracująca". Artykuł występuje przeciw rządowi R.P., a w szczególności w sposób jaskrawy zwalcza stosowania ostrożności w wystąpieniach przeciw okupantom. Radiostacje sowieckie zarówno oficjalnie jak i nieoficjalnie po pewnym okresie milczenia przeszły znów do ataków na rząd R.P., a zwłaszcza na gen. Sosnkowskiego. Do tych celów służy m.in. nowo-wprowadzona audycja Związku Patriotów Polskich. Audycja ta jednak jest naogół biorąc błada. Nieoficjalne stacje sowieckie poświęciły obszernie pogadanki rocznicy śmierci Korfanta.

Rozgłoszenie niemieckie komentowały artykuł tygodnika "Wojna a klasa pracująca" na temat federacji imputując przytem rządowi polskiemu przeciwdziałanie wyjazdowi Benesa do Moskwy, zaś kołom polskim na emigracji - twierdzenie, że Benes jest agentem sowieckim. Berlin polemizuje z oświadczeniem brytyjskim w sprawie okrucieństw w Polsce, twierdząc, że jest to pociągnięcie czysto propagandowe. Jeden z korespondentów amerykańskich w Londynie w związku z czwartą rocznicą wojny daje obszernie omówienie przebiegu stosunków między Rosją a demokracjami, zwracając uwagę na pogarszanie się tych stosunków i poruszając incydentalnie kwestję polską.

Sprawy ogólne.

Propaganda sowiecka zajęta była prawie wyłącznie wydarzeniami na froncie wschodnim i domaganiem się otwarcia drugiego frontu. Uruchomione od niedawna przez Moskwę audycje Komitetu Wolnych Niemiec charakteryzuje ostatnio podkreślanie pewnych momentów religijnych: częste są przemówienia księży i pastorów niemieckich.

Nieobecność Sowietów w Quebec była przedmiotem stałych komentarzy Osi, podnoszących rosnące nieporozumienia w obozie sprzymierzonych. Sporo miejsca poświęcano sytuacji wewnętrznej we Włoszech i końcowej fazie walk na Sycylii. Obszernie również komentowały stacje Osi odwołanie Litwinowa i Majskiego jako dowód rozdzwień między Sowietami a Stanami i W. Brytanią. Widoczno były dość wyraźne wysiłki by nominację Himmlera jaknajmniej komentować.

Watykan nadał po angielsku obszerną audycję opartą na sprawozdaniach kapelanów wojskowych a uwypuklającą przodelowanie wszelkich wyznań w Sowietach.